

Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, czwartek 17 stycznia 1946 r.

Nr 16 (320)

Radosna rocznica

17 stycznia 1945 roku gruzi Warszawy, zgłiszczą „miasta ludzkości”, oswobodzone zostały od najeźdźcy teutońskiego. Potężne uderzenie wojsk sowieckich w dniu 12 stycznia minionego roku, — z bazy przyczółka koło Baranowa nad Wisłą, rozwinęło się do rozmiarów największej w dziejach wojen ofensywy, która też przyniosła Polsce oswobodzenie. Szło ono do nas wieloma drogami.

W lecie 1944 roku gigantyczna kampania Armii Czerwonej od Witebska poprzez Mińsk i Białystok z jednej i znad Bugu przez Wisłę do Włostki z drugiej strony, miała na celu zdobycie Warszawy. Sztab sowiecki wiedział, że położenie naszej stolicy w stosunku do całej linii frontu było niezmiernie ważne. Ze zdobyciem Warszawy łączyło się bowiem szybsze opanowanie Prus Wschodnich, możliwość wyparcia licznych dywizji z widel Włostki — Narew i w konsekwencji wkroczenie na szlak wiodący już wprost do Berlina.

Z zapartym oddechem śledziliśmy latem 44 roku przebieg i postęp radzieckiej ofensywy, której odgłosy rosły z godziną na godzinę, aż spotężniały do nieustającego już huku dział.

Jak młotem były nam serca, nam, cierpiącym pod butem krwawego najeźdźcy, nam rozstrzelivanym pod murami domów ukochanej Warszawy.

Ale twarde prawo przemysłnie prowadzonej ofensywy, prawo, które nie wszyscy pojmowali i brali w rachubę, przewidywało — właśnie owego lata — zatrzymanie tego gigantycznego pochodu. Całe setki kilometrów dzieliły pierwszą linię frontu od baz wyjściowych. Trzeba było dla usprawnienia dowozu przesunąć odległe bazy zaopatrzeniowe pod linię frontu nad Wisłą, trzeba było dać żołnierzowi należne mu wychnienie. Jak młotem były nam serca, kiedy wyczuliśmy w pobliżu stojące potężne dywizje radzieckie, które — co nie wszyscy pojmowali — szływały się do nowego uderzenia. Długie jak wieczność miesiące trwał pozorny bezruch w działaniach nad Wisłą. A Warszawa ginęła w płomieniach powstania, niszczała burzona rękami niemieckich barbarzyńców.

Aż wreszcie 12 stycznia zagrały tysiące dział sowieckich na całej linii włostńskiego frontu. Ruszyła lawina stali i ognia, krusząc jak szkło, niemieckie dywizje. Potężne uderzenie zamieniło się w pościg za urogiem. Padają Kielce, Radom, Częstochowa i wreszcie 17 stycznia miasto-stygmat, miasto cierpień, miasto chwały, stolica Polski — bohaterka Warszawy.

A nazajutrz — po wyzwoleniu — w zburzone mury wolnej Warszawy zjechał Rząd Rzeczypospolitej Polskiej.

Dziś, w dzień radosnej rocznicy, patrzy na Warszawę cała Polska. Dźwiga się to miasto ruin i zgłiszcz, miasto zniszczone, jak żadne inne w świecie. A przecież nie ma takiej siły, któraby zdołała wyrwać mu prymat, pozbać miłła miana stolicy. Mimo zniszczenia, mimo ruin, mimo zgłiszcz.

Jesteśmy wszyscy — jak to powiedział prezydent K. R. N. w dniu 4. bm. — współobywatelami naszej stolicy. „Warszawa będzie rosła; może się stać nader ważnym ośrodkiem łączności narodów słowiańskich”. „Przyszła Warszawa powinna mieć ambicję żeśrodkowania życia międzynarodowego”. Do tego musimy dążyć ze wszystkich sił, musimy dołożyć dużo z naszego wysiłku, by cele stały się rzeczywistością.

Oto nasze przyrzeczenie, które składamy Warszawie dziś, w dzień radosnej rocznicy wyzwolenia. Tadeusz H. Nowak

Dzisiaj, o godz. 18-tej w auli uniwersyteckiej odbędzie się akademie z okazji pierwszej rocznicy wyzwolenia Warszawy.

Parlament świata obraduje

Głos Polski w Londynie

Oświadczenie min. spraw zagranicznych W. Rzymowskiego na Zgromadzeniu O. N. Z.

Londyn (obsł. wł.). Wczoraj wieczorem, na zgromadzeniu ogólnym O. N. Z. przemawiał polski minister spraw zagr. W. Rzymowski.

Delegat Polski rozpoczął mowę odczytaniem uchwały Krajowej Rady Narodowej, powziętej ostatnio w ciągu debaty nad polityką zagraniczną. W uchwale tej Krajowa Rada Narodowa zwraca się do O. N. Z. z pozdrowieniem wszystkich pokój miłujących narodów, w imieniu 23 milionów żyjących i 6 milionów wymordowanych podczas wojny Polaków, życząc Zgromadzeniu pomyślniej pracy.

„Stoimy wobec wielu możliwości — oświadczył minister Rzymowski — albo pozwolimy, by pogiębiono cały świat, albo rozpoczniemy budować dla całego świata lepszą przyszłość. Na drodze drugiej stanęły już narody. Świat dokonał już wyboru. Chce on żyć w pokoju i pomyślności. Dzieli nas wiele rzeczy, lecz nieporównanie więcej nas łączy. Różnice rasowe, narodowe, kulturalne, odmienny sposób życia, dawne spory i podejrzenia, różne ustroje niczym są w porównaniu z grozą wojny”. Weszliśmy w nowy okres, mamy utworzyć nową przyszłość. Cele ludzkości mogą być osiągnięte nie poprzez rewolucję, lecz na drodze planowej przebudowy. Tak dzieje się w wielu krajach.

Trwały pokój da się osiągnąć pod trzema warunkami:

1. Faszyzm musi być ostatecznie zniszczony i musi zapanować pełna demokracja.
2. Musi być zapewniona współpraca wielkich mocarstw w stosunkach międzynarodowych.
3. Musi istnieć planowa skala międzynarodowa w poziomie cywilizacji i postępie wszystkich narodów, celem przyspieszenia rozwoju narodów wszechświata.

Faszyzm musi być wytepiiony. Jego głównym zadaniem jest zezwierzęcenie i nieludzkość. Poznaliśmy go w Majdanku i kroczyć po ruinach Warszawy. Wasi zmarli spoczywają w spokoju. Wasi synowie padli na polach bitew, podczas gdy dla naszych śmierć była wyzwoleniem z męczeństwa. Hitler zabijał ludzi jak zwierzęta za to, że ludzie ci walczyli jak bohaterowie.

Nie zapomnijmy, że faszyzm nie jest jeszcze martwym. Żyje w ukryciu, żyje w nacjonalizmie i rasizmie. Grupa faszystów gra na zwłokę i czeka sposobnej chwili”.

Minister Rzymowski mówił dalej o wpływach interesów kapitalistycznych na politykę narodów.

„Po wielkiej wojnie światowej — powiedział min. Rzymowski — kapitaliści dopomogli Niemcom do odbudowania ich ciężkiego przemysłu, który z kolei finansował Hitler. Nie możemy powtórzyć błędów przeszłości. Musimy zniszczyć zarodki faszyzmu gdziekolwiek one się znajdują. Musimy usunąć możliwość odrodzenia się imperializmu, utrzymując kontrolę nad jego źródłami. Dziela nas różnice nie powinny hamować

naszych wspólnych wysiłków do szczęścia całej ludzkości. Ludzkość powinna posiadać równe warunki bytu. Na świecie powinno istnieć wzajemne poszanowanie godności ludzkiej i godności narodu. Do tego celu zmierzają wszystkie narody. Niektóre z nich z wielkim poświęceniem i wysiłkiem nadludzkim.

W chwili obecnej, na obradach Zgromadzenia, delegaci są nieraz oddaleni od siebie. Nie tracę jednak nadziei, że praca naszej organizacji przyspieszy proces współpracy, aby groza wojny domowej w Europie znikła.

Wysiłkiem Rządu Jedności Narodowej i całego narodu kraj nasz podnosi się z ruin, by podjąć wielkie dzieło odbudowy”.

Mówiąc o stosunkach wielkich i małych naro-

dów, minister Rzymowski powiedział: „Siła i znaczenie wielkich mocarstw, nie powinna zmniejszyć odpowiedzialności za małe narody. Musimy wytworzyć indywidualność zbiorową, musimy dążyć do wspólnej przyszłości i nie lękać się na przyszłość niezgody. Pokój jest niepodzielny. W myślach narodów i ich przywódców powinna się zakorzenić idea, że powszechne dobro także jest niepodzielne. Jest to zagadnienie Rady Społecznej i Gospodarczej”. Równa stopa życiowa, sprawy rozdziału bogactwa i dochodu społecznego są warunkami rozwoju każdego narodu”.

„Narody Zjednoczone — powiedział min. Rzymowski — mogą być pewne lojalnego współdziałania Polski, jej ofiar i wysiłków w kierunku ustabilizowania pokoju i stworzenia międzynarodowej współpracy zbiorowej”.

Sprawy Włoch i Persji na porządku obrad

Światowa Federacja Związków Zawodowych domaga się udziału w O. N. Z.

Londyn (obsł. wł.). Na wtorkowej sesji ONZ delegat Danii złożył hołd wielkim mocarstwom za ich działalność podczas wojny, poczem zwrócił uwagę na konieczność załatwienia zagadnień społecznych, gospodarczych oraz handlu międzynarodowego.

Przedstawiciel Holandii domagał się załatwienia sprawy uchodźstwa, twierdząc, że nie można osiągnąć normalnej równowagi międzynarodowej, dopóki zagadnienie to nie zostanie rozwiązane.

Wczoraj minister Bevin przemawiał na temat układów Komisji Powierniczej.

Jak słychać, Wielka Brytania nie zechce zrezygnować z mandatów, które posiada. Szczególnie dotyczy to Palestyny, której sprawa nie może być zadecydowana przed zakończeniem prac Komisji Specjalnej.

Na wtorkowym posiedzeniu Organizacji toczyła się ożywiona dyskusja na temat

przystąpienia do Organizacji Światowej Federacji Związków Zawodowych

Wniosek ten został wysunięty przez delegata Związku Radzieckiego. W wyniku dyskusji powołano podkomisję, zadaniem której będzie nawiązanie kontaktu z przedstawicielami Związków Zawodowych.

Agencja Reutersa donosi, że generalny sekretarz Wszechświatowej Federacji Związków Zawodowych wysłał listy, zaadresowane do przewodniczącego Komisji Przygotowawczej, w których zażądał kategorycznie reprezentacji Federacji w zgromadzeniu ogólnym. W liście tym oświadczył, że Federacja posiada niezaprzeczone prawo uczestniczenia w pracach ONZ jako przedstawiciela mas pracujących całego świata, reprezentująca 65 milionów pracujących.

Londyn (obsł. wł.). Na onegdajszym zgromadzeniu ONZ przemawiali delegaci Ameryki łacińskiej, Polski i Norwegii. Na środę, 16 bm., wyznaczone zostało pierwsze posiedzenie Rady Bezpieczeństwa.

Na wtorkowym posiedzeniu komisji głównej

odczytano depeszę premiera włoskiego de Gaspari, w której premier prosi o

dopuszczenie Włoch do zajęcia należnego miejsca w O. N. Z.

mając na uwadze wkład Włoch w ciągu 20 miesięcy wojny. Przedstawiciel Związku Radzieckiego Gromyko odniósł się do tej prośby przychylnie. Stanowisko przedstawiciela Związku Radzieckiego podzielił prezydent zgromadzenia Spaak, oraz przedstawiciel Wielkiej Brytanii, a komisja główna stanowisko to akceptowała.

W sprawie utworzenia komisji powierniczej, przywódca delegacji chińskiej oświadczył, że system powiernictwa jest wielkim postępem w porównaniu z systemem mandatowym

i przyspieszy rozwój polityczny, gospodarczy i społeczny państw, znajdujących się pod administracją obcą. Zapewni on realizację aspiracji samorządu, a nawet zapewni w przyszłości niezależność. Naród chiński wierzy głęboko w zasady kolektywnego pokoju i gotów jest podporządkować interesy narodowe interesom ogólnoludzkim. Jednym z głównych celów ONZ jest przywrócenie poszanowania praw jednostki i poszanowania wolności wszystkich ludzi bez różnicy rasy, wyznania, plemi i mowy. Jeżeli świat ma przeżywać okres długotrwałego pokoju, godność człowieka musi być pierwszą zasadą nowego porządku świata. Dr Koo domagał się również utworzenia specjalnej komisji dla spraw narkotyków, używanie których wzrosło niewspółmiernie podczas wojny na Dalekim Wschodzie.

Delegat perski wniósł pod obrady kwestię Azerbejdżanu, wyrażając nadzieję, że rozstrzygnięta będzie w myśl życzeń narodu perskiego.

Teheran (obsł. wł.). Na wtorkowym posiedzeniu parlamentu perskiego premier perski oświadczył, że delegacja perska na zgromadzeniu ONZ otrzymała polecenie poruszenia sprawy Persji. Oświadczył on, że rząd jego odrzucił propozycję Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego, które uczyniono po konferencji moskiewskiej, aby Persja przyjęła komisję trzech mocarstw.

Międzynarodowa konferencja prasowa

Wniosek delegacji Filipin, zwołania międzynarodowej konferencji prasowej, postanowiono zwrócić delegacji dla wyjaśnienia kwestii tariff komunikacyjnych i telegraficznych. Delegacja Filipin ma wnieść tę sprawę ponownie po uzyskaniu potrzebnych informacji.

Posiedzenie Rady Narodowej Stolicy w rocznicę oswobodzenia Warszawy

Warszawa (obsł. wł.). Dziś dnia 17 stycznia, o godz. 12-tej odbędzie się uroczyste posiedzenie Rady Narodowej Warszawy. Posiedzenie to będzie poświęcone uczczeniu pierwszej rocznicy oswobodzenia stolicy. W posiedzeniu tym wezmą udział przedstawiciele KRN, Rządu, przedstawiciele Wojska Polskiego, Armii Czerwonej, robotników i mieszkańców Warszawy. Aby upamiętnić czyn powstańców, prezydium Rady Narodowej po-

wzięło uchwałę przemianowania Alei Szucha na Aleję 17-go Stycznia.

Nowy transport żołnierzy polskich z Anglii wraca do kraju

Londyn (obsł. wł.). Wczoraj odpłynął z Wielkiej Brytanii statek z nowym transportem 2.000 polskich żołnierzy wracających do

kraju. Transport ten składa się z 85-go oddziału saperów i 85-tej kompanii sanitarniej. Żołnierze ci po 6-cio letniej nieobecności wracają do Polski w pełnym umundurowaniu i uzbrojeniu. Transport ten przybędzie do Gdańska prawdopodobnie w sobotę.

Demobilizacja armii amerykańskiej

Waszyngton (PAP). Szef Wydziału Informacyjnego armii amerykańskiej gen. Golins oświadczył, że tempo demobilizacji armii amerykańskiej w ciągu najbliższych 6 miesięcy zostanie zwolnione. Gdyby demobilizacja odbywała się w dotychczasowym tempie, mogłoby się to odbić poważnie na składzie wojsk amerykańskich w krajach okupowanych, ponieważ obecnie w kraju nie ma dostatecznej ilości wojsk dla wymiany. W chwili obecnej poza granicami USA znajduje się 1.553.000 wojska. Po zwycięstwie w Europie wróciło do Stanów Zjednoczonych prawie 4 mi-

liony żołnierzy, w tej liczbie 650.000 w listopadzie i 860.000 w grudniu roku ubiegłego.

Plan demobilizacji przewiduje, że w styczniu 500.000 wróci do Stanów Zjednoczonych około 500.000 żołnierzy, a następnie ilość zdemobilizowanych będzie wynosiła 300.000 w każdym miesiącu. Do dnia 1 stycznia br. powołano do armii 400.000 osób. Od czasu zwycięstwa nad Japonią miesięczny pobór wynosi 37.000 osób. Do 1 czerwca armia amerykańska będzie liczyła 1.550.000 żołnierzy. Z tej liczby 335.000 będzie się znajdowało w Europie, 375.000 na Pacyfiku, a 87.000 na innych terenach.

Zmiana na stanowisku

Komisarza Spraw Wewnętrznych

Moskwa (PAP). Agencja Tass donosi, że Prezydium Rady Najwyższej ZSRR przyjęło dymisję wiceprzewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych Lawrentia Berii ze stanowiska Komisarza Ludowego Spraw Wewnętrznych wobec przeciążenia pracą w innych instytucjach centralnych. Na stanowisko Komisarza Ludowego Spraw Wewnętrznych mianowany został Kruglow.

Budujemy demokrację rzeczywistą

Wiceminister Biełkowski na wiecu studentów poznańskich

W dniu wczorajszym odbył się w auli Akademii Handlowej wielki wiec młodzieży akademickiej, na którym wygłosił dłuższe przemówienie wiceminister oświaty ob. Biełkowski, członek K. C. P. P. R.

Obszerna sala na długo przed wyznaczoną godziną rozpoczęcia wiecu wypełniła się szczerze studentami oraz licznie przybyłymi przedstawicielami władz państwowych, samorządowych, partyj, świata nauki, wojska i organizacji społecznych. Rzesze młodzieży wypełniły nawet przyległe korytarze. Na wiec przybyli między innymi: wojewoda ob. dr Widy-Wirski, prezydent miasta ob. mgr Sroka, przewodniczący W. R. N. ob. Piekiewski.

Wiceminister Biełkowski, przybyłego w towarzystwie wyższych urzędników Ministerstwa ob. ob. Arnolda oraz dra Kanałowskiego, powitał rektor Akademii Handlowej prof. dr Górski. Wkraczającego na katedrę wiceministra powitały spontaniczne oklaski zebranej młodzieży.

Prelegent na wstępie szeroko rozwinął zagadnienie szkolnictwa w odradzającej się Polsce. Zagadnienie to jest fundamentalną częścią odbudowy kraju. Dążeniem naszym jest realizowanie hasła pełnej demokratyzacji oświaty. W nowej Polsce szkoły są dla wszystkich. Zasada równości startu jest kardynalnym warunkiem rozwijania się talentów wszystkich zdolnych jednostek. Kończymy raz na zawsze z dawną selekcją, która przy przechodzeniu kształcących się z niższego szczebla na wyższy — uwzględniała tylko uprzywilejowanych.

Należy sobie jednak zdać sprawę z rozbieżności, które zawsze w mniejszym lub większym stopniu występują między teorią i praktyką. Te rozbieżności zanikać będą w miarę, jak prace nad odbudową państwową, gospodarczą i polityczną prowadzić będziemy równocześnie z odbudową kulturalną.

Odbudowa szkolnictwa jest zadaniem ciężkim. Pamiętać musimy, że przez przeciąg wojny młodzież nasza pozostawała bez nauki, że działania wojenne dokonały ogromnych спустoszeń, gdy chodzi o szkoły, biblioteki i zakłady naukowe. Zginęło również wielu nauczycieli i uczonych, których w bieżącej chwili ogromnie nam brak.

Zaszczytnym wyróżnieniem dla nauczycieli jest fakt, że natychmiast stanęli do pracy i nie biorąc udziału w rozgrabianiu porzuconych dóbr popadli w ciężką sytuację materialną. Ministerstwo wzięło pod uwagę ekonomiczne uposledzenie szerokiej warstw nauczycielstwa i usiłuje wpłynąć na zmianę ich sytuacji materialnej. Są już pewne wyniki, ale Ministerstwo zdaje sobie sprawę z ich niewystarczalności.

Dotychczasowe rezultaty osiągnięte przy odbudowie szkolnictwa są imponujące. W listopadzie ub. r. 85% z dzieci w wieku szkolnym pobierało normalną naukę. Jeśli uprzytomnimy sobie, że w roku szkolnym 1935/36 pobierało naukę 87% dzieci — to w porównaniu tych dwóch cyfr stwierdzimy, że dokonaliśmy bardzo wiele. Szkół średnich posiadamy obecnie 735 a w nich kształci się 220 tysięcy młodzieży. Te same mniej więcej cyfry posiadaliśmy w roku 1939, a przecież jesteśmy obecnie państwem liczebnie mniejszym. Łatwo zrozumieć, że wzrosła dążność młodzieży do szkół, że procentualnie znacznie większy odsetek młodzieży kształci się. Wyższych uczelni posiadamy 28. Uczy się w nich ponad 46 tysięcy studentów, a więc nie wiele mniej, aniżeli w roku 1938/39 (48 tysięcy). Zwrócić również należy uwagę na fakt, że na akademiach posiadamy obecnie przeważnie słuchaczy pierwszego i drugiego roku studiów. Nie trudno stać wysnuć wniosek, że w następnych latach ilość studentów poważnie

wzrośnie. Pojemność naszych szkół jest obecnie o 70% wyższa aniżeli przed wojną. Intensywne kształcenie, tworzenie nowych kadr inteligencji — oto zasadnicze tendencje Polski demokratycznej. W odbudowie szkolnictwa postawiliśmy dopiero pierwsze cegły. Są braki i zdajemy sobie z tego sprawę. Szkoły są bez ławek, sale uniwersyteckie bez urządzeń... Zrobiliśmy dopiero skromny początek. Chodzi jednak o to, aby utrzymać wyznaczony kierunek. W żadnym kraju oświata i kultura nie może rozwijać się w oderwaniu od stosunków gospodarczych, społecznych i politycznych.

Nad tymi właśnie zagadnieniami — wiceminister zatrzymał się dłużej i od kwestyj szkolnictwa przeszedł do omówienia zasadniczych i jak się wyraził „w pewnym stopniu drastycznych” problemów, pasjonujących ogół społeczeństwa.

W uchwale skierowanej do młodzieży — mowa zaznaczył, że Ministerstwo nie zamierza komukolwiek narzucać takiego czy innego poglądu (oklaski), wymaga jednak od studentów poziomu umożliwiającego przedyskutowanie, najróżniejszych problemów, a nie ma kwestyj, które nie warte by były zastanowienia.

Po tej uwadze mowa przeszedł do omówienia aktualnych zagadnień współpracy polsko-radzieckiej. Pomijając pewne uciążliwości, wynikające z przemarszu przez nasze ziemie Armii Czerwonej — nasze stosunki z sąsiadem ze wschodu układają się o wiele lepiej aniżeli stosunki państw zachodnich z sojusznikami, które wyzwoliły te państwa, tak samo jak nas Rosja, spod okupacji hitlerowskiej. Wydatna pomoc Związku Radzieckiego niejednokrotnie ratowała nas, gdy byliśmy w poważnych kłopotach. Zagadnienie stosunku Polski do Rosji Sowieckiej jest dla nas zagadnieniem kluczowym, decydującym o naszym bycie i możliwościach naszego rozwoju.

Drugim z kolei zagadnieniem, domagającym się głębokiego zastanowienia, jest sprawa naszych granic. Zmieniła się struktura wewnętrzna naszego kraju. Z państwa o przewadze rolnictwa przemieniliśmy się w kraj o przewadze przemysłu. W nowych granicach, a równocześnie w nowych warunkach odrobić musimy nie tylko zaległości z okresu wojny, nie tylko odbudować to, co zniszczyło w działaniach wojennych ale również nasze opóźnienie rozwojowe. Właśnie teraz w Polsce wysokoprzemysłowej musimy wykształcić wszystkich tych inżynierów, fachowców bardziej nam teraz potrzebnych aniżeli przed wojną, gdy nie posiadaliśmy tylu fabryk i zakładów. Nie wolno nam zapominać, że zmienili się również nasz układ społeczny. Zmniejszył się odsetek ludności rolniczej, zwiększył odsetek ludności miejskiej, wymagającej więcej kształcenia, wyższego standardu życiowego, posiadającej więcej potrzeb. W normalnym rozwoju zachodzące u nas przemiany musiałyby trwać wieki.

Równie ważnym zagadnieniem jest sprawa naszej suwerenności. Mowa w jasny i dobitny sposób wykazała zasadnicze różnice między naszą pozorną suwerennością sprzed roku 1939 a dzisiejszą rzeczywistością. Dwa kamienie węgielne dają podstawę tej suwerenności: reforma rolna i uspołecznienie przemysłu.

Odbudujemy kraj z gruntu inny i w innej skali, gdyż inne mamy potrzeby. Odbudowę tę doposażać musimy do ram nowej rzeczywistości. Obecne czasy, to nie ta demokracja, której pragniemy, to pierwsze kroki ku celowi, który sobie wytyczyliśmy. Demokrację rzeczywistą dopiero budujemy.

Wspaniałe przemówienie wiceministra Biełkowskiego nagradzała młodzież częstymi oklaskami i opuszczała aulę z uczuciem szczerzego zadowolenia.

T. P.

Trzeci dzień obrad Kongresu Stronnictwa Ludowego

Warszawa (PAP). Na wstępie obrad trzeciego dnia ob. Kaczoch wygłosił referat poświęcony sprawom organizacyjnym stronnictwa. Mowa zwrócił specjalną uwagę na prace najniższych komórek organizacyjnych zarządów gminnych i powiatowych, których działalność jest podstawą rozwoju ruchu ludowego. Niezmiennie ważnym dla wsi, zdaniem mówcy, jest rozwój spółdzielczości, której poparcie powinien dać każdy świadomy chłop, członek Str. Ludowego.

Następnie referat prasowo-propagandowy wygłosił ob. Kubicki, wskazując na konieczność szybkiego dostarczenia chłopu książki i gazety ludowej, gdyż stan obecny jest niezadowalający. Książka jest zbyt droga, a gazeta nie dociera wszędzie na wieś. Mowa wyzywa obecnych delegatów do propagowania prasy ludowej i zasilania jej przez pisanie artykułów, poruszających wszystkie problemy i bolączki wsi. Koniecznością jest zwrócenie uwagi rządu na zorganizowanie kin objazdowych, które spełnią doniosłą rolę kulturalno-oświatową. Również ważna jest sprawa produkcji aparatów radiowych dla wsi.

Po referatach zabrał głos ob. St. Janusz, zgłaszając w imieniu Rady Naczelnej Str. Ludowego rezygnację z dotychczasowych mandatów. Uzasadniając, mowa podkreślił, że ludzie stojący na czele Str. Ludowego mogą się zmieniać, lecz jego mocna idea, zahartowana w walce z reakcją i oportunizmem powinna zjednoczyć wszystkich chłopów. Dalej mowa poruszył sprawę resztovek oraz dóbr kościelnych i martwej ręki, których parcelacja nie ma nic wspólnego z zagadnieniem religii i wiary. Ob. Janusz zaznaczył również doniosłą rolę Związku Samopomocy Chłopskiej. Słowa jego o doniosłości sojuszu robotniczo-chłopskiego spotkały się z żywiołowym entuzjazmem zebranych.

Francja otrzyma zadawalające warunki pokoju z Włochami

Paryż (obsł. wł.). Koła francuskie oczekują odpowiedzi Stanów Zjednoczonych na notę Francji, domagającą się wyjaśnień w związku z niektórymi punktami komunikatu moskiewskiego. W kołach tych panuje przekonanie, że nota będzie „całkowicie zadowalająca”, szczególnie o ile chodzi o ostateczne sformułowanie warunków traktatu pokojowego z Włochami. Francja przypuszcza, że do 1 maja traktat pokojowy będzie gotowy. Natomiast trudniejszą sprawę przedstawiają kolonie włoskie.

Ucieczka de Greella

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi z Madrytu, że przywódca faszystów belgijskich de Greelle zbiegł ze szpitala w San Sebastian i ukrył się w Portugalii. Potwierdzenia tej wiadomości nie udało się uzyskać.

Kontrola Stanów Zjednoczonych nad wyspami Oceanu

Waszyngton (obsł. wł.). Prezydent Truman oświadczył w Waszyngtonie, że Stany Zjednoczone zatrzymają kontrolę nad wyspami Oceanu Wielkiego, którą uważają za konieczną dla utrzymania bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych. Prezydent Truman nie wskazał, posiadanie jakich wysp Stany Zjednoczone uważają za konieczne dla swego bezpieczeństwa.

Wywóz węgla amerykańskiego do Europy

Londyn (obsł. wł.). Stany Zjednoczone mają w tym miesiącu wysłać 1 500 000 ton węgla do Europy, co jest ilością o 300 tysięcy większą w stosunku do cyfry grudniowej. Transporty amerykańskiego węgla do Europy wykazały znaczne opóźnienie w stosunku do programu, który miał być wypełniony z końcem ubiegłego roku.

Część głównych oskarżonych w procesie norymberskim wyrzeka się hitleryzmu

Berlin (ZAP). Wychodzące w Berlinie pismo „Tagesspiegel” informuje, że pod koniec pierwszego stadium procesu, spośród 21 głównych oskarżonych, 10-ciu złożyło deklarację, iż wyrzekają się ideologii narodowego socjalizmu i światopoglądu, reprezentowanego przez Hitlera. Wśród 10-ciu „nawróconych” znajdują się tak mocne opory hitlerowskiego reżimu, jak: Keitel, Papen i Hans Frank..., dalej Dönitz, Neurath, Funk, Speer, Fritzsche, Schirach i Schacht. Oskarżeni Röder, Rosenberg i Zeiss Inquart wahają się jeszcze, lecz

psychiatrzy, którzy stale mają pod obserwacją oskarżonych spodziewają się, że Röder i Rosenberg wkrótce również złożą oświadczenie, że wyrzekają się hitleryzmu. Dziesięciu oskarżonych, którzy złożyli deklarację antynazistowską, jako powód podają, że dotychczas-

Świadkowie w sprawie Franka

Norymberga (PAP). Na wniosek obrony byłego „gubernatora” Hansa Franka, trybunał dopuścił jako świadków dra Feliksa Mlynarskiego, arcybiskupa ks. kardynała Sapiechę, dra Meiss-

FRASZKA AKTUALNA



Rys. W. Gawęcki

Zimno

Gdy mróz na szybko rośnie pomalutka.
A w mej piwnicy nie ma opału.
Jestem jak wszyscy — a rzecz w tym cała —
Bez krzyżu opału, za to w opalach.

t. h. n.

Aresztowania

Berlin (ZAP). Władze okupacyjne aresztowały w Bonn barona von Boselara, niejakiego Kutnera i pannę von Grothe, w związku z aresztowaniem w dniu 9 bm ostatniego adjutanta Hitlera von Bülowa, który mieszkał w bocznej ulicy w Bonn. Poddaje się go obecnie przesłuchaniu, by ustalić, kiedy on opuścił bunkier Hitlera, oraz czy nie zabrał jakich dokumentów.

Baron von Boselara należy do starej nadreńskiej arystokracji, która jak wiadomo zapożyczyła Hitlera popierała, panna von Grothe zaś jest przyjaciółką von Bülowa.

Znaleziono tajne dokumenty

Wiedeń (ZAP). Władze okupacyjne znalazły w Bozen przeszło 30 skrzyń tajnych dokumentów, z których wynika, że Niemcy przejęli majątek przemysłu włoskiego, który uchodził za zaginiony. Niemcy inwestowały w przemysł włoskim około 100 milionów funtów sterlingów. Po załamaniu się Włoch wyciągnęli Niemcy od 12,5 do 15 milionów sterlingów w drodze kompensacyjnej, co ustala się dopiero na podstawie znalezionych akt.

Dyplomata niemiecki popełnił samobójstwo

Frankfurt (obsł. wł.). Były członek dyplomatycznego korpusu niemieckiego w Szwajcarii dr Koecher popełnił samobójstwo w szpitalu w Ludwigsburgu, po przesłuchaniu go przez amerykański kontrwywiad. Koecher oskarżony był o zdefraudowanie 220 000 marek niemieckich.

Konferencja Arabów w Kairze

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi, że delegacja Arabów palestyńskich pod przewodnictwem Jamal Husseini, który podczas wojny przebywał na przymusowym uchodźstwie w Rodedzie, przybyła do Kairu w celu odbycia rozmów z królem Ibn Saudem, bawiącym od niedawna w Egipcie.

Nadzwyczajne posiedzenie Ligi Arabskiej

Nowy Jork (PAP). Agencja „Associated Press” donosi z Kairu, że rządy Syrii, Hedżasu, Iraku i Transjordanii zwróciły się do Ligi Arabskiej z żądaniem zwołania nadzwyczajnego posiedzenia w celu omówienia sprawy Palestyny.

Posiedzenie włoskiego Zgromadzenia Konsultatywnego

Rzym (PAP). W Rzymie odbywa się sesja włoskiego Zgromadzenia Konsultatywnego. Na porządku obrad stoi ekspozycja rządu włoskiego de Gaspari na temat polityki rządowej oraz sprawa projektu ustawy o zgromadzeniu konstytucyjnym.

Projekt konstytucji jugosłowiańskiej

Belgrad (PAP). Agencja Tanjug donosi, że komisje konstytucyjne skupszczyzny związkowej i skupszczyzny narodowości rozpatrzyły ostateczny projekt konstytucji jugosłowiańskiej i wyznaczyły referentem projektu konstytucji posiedzenie Zgromadzenia Konstytucyjnego.

Ustąpienie prezydenta Finlandii

Moskwa (obsł. wł.). Agencja Tass donosi z Helsinek, że prasa fińska podała wiadomość o ciężkiej chorobie Mannerheima i możliwości jego ustąpienia i komunikuje, że sprawą ustąpienia prezydenta jest przedmiotem rozmów w kołach politycznych i decyzji należy się spodziewać w najbliższym czasie.

Pożyczka na odbudowę kraju

Warszawa (obsł. wł.). W tych dniach wydany będzie dekret o pożyczce na odbudowę kraju. Pożyczka ta będzie premiowana i zapewni posiadaczom znaczne korzyści w postaci premii. Pożyczka ta będzie premiowana 2 razy w roku spłacona będzie w 20 lat.

Repatriacja Polaków z ZSRR

Warszawa (obsł. wł.). W najbliższych dniach rozpocznie się repatriacja Polaków ze Związku Radzieckiego. Obejmuje ona 4 transporty Polaków z Ukrainy. Repatrianci będą załadowani w 200 wagonach. Transport oblicza się na około 4000 osób. Wszyscy wracają do kraju zaopatrzeni w żywność przez organizację sowiecką i otrzymają pomoc żywnościową od Związku Patriotów Polskich. Każdemu transportowi towarzyszyć będzie i lekarz i 2 sanitariusze. Lekarstwa dla każdego transportu zostały już wydane. Repatrianci mają prawo zabraniać ze sobą wszystkich rzeczy, do ilości przewidzianej umową, tzn.: 1 tonę na rodzinę, pochodzącą z miasta, 2 tony na rodzinę chłopską.

Delegacja Polonii amerykańskiej u wicemin. pracy i opieki społecznej

Warszawa (obsł. wł.). Delegacja Polonii amerykańskiej przyjechała do Warszawy. Na konferencji tej poświęcono dużo miejsca na omówienie akcji pomocy, jaką Polacy pragną okazać Macierzy. W czasie konferencji delegacji oświadczyli gotowość przekazania dla Polski zapasów żywności i odzieży wartości 1 miliona dolarów.

Parlamentarzyści angielscy na Górnym Śląsku

Katowice (obsł. wł.). Na Górnym Śląsku bawi grupa parlamentarzystów angielskich, która zwiedziła kopalnię „Prezydent” i buty w Nowym Bytomiu.

Paczki z Kanady do Polski

Toronto (PAP). Kanadyjskie władze pocztowe zezwoliły na wysyłkę paczek do Polski. Maksymalna waga paczki wynosi 11 funtów wartości 25 dolarów, dopuszczalne jest wysyłanie paczek 2 razy na tydzień pod dwoma rozmaitymi adresami w Polsce, zawierających tylko żywność i używane ubranie. Porto wynosi 55 centów od funta.

wy przebieg procesu, a zwłaszcza 1-szy tydzień roku bieżącego dokonały w ich zapamiętaniach przełomu i zdecydowały o ich zdaniu, iż narodowy socjalizm w założeniu swym był marnościowy.

O co najmniej 13 lat za późno...

Obowiązek obywatelski chłopa

Świadczenia rzeczowe, to najpoważniejsze w tej chwili ogniwo w łańcuchu wzajemnej wymiany między wsią i miastem. Bez dostarczenia robotników koniecznych artykułów żywnościowych nie ma mowy o odbudowie fabryk i linii komunikacyjnych, tzn. odbudowie kraju.

Chłop musi sobie uprzytomnić, że każde ziarno, które oddaje na świadczenia rzeczowe, jest jego osobistym wkładem we wspólnym dziele odbudowy. Państwo wie o tym doskonale, że sytuacja wsi nie jest łatwa, lecz w mieście jest ona o wiele trudniejsza. Ziemia została, brak jest oczywiście narzędzi, maszyn, nawozów sztucznych itp., lecz żeby te rzeczy wytworzyć potrzeba na to fabryk, które ze szczętem prawie zniszczył lub rozebrał i wywoził okupant.

Im prędzej zapewniona będzie robotnikowi egzystencja, tym większa jest gwarancja szybszej odbudowy i uruchomienia fabryk. Nie będzie przesadą jeśli powiemy, że w tej chwili powszechna uwaga i nadzieja zwrócona jest w stronę rolnika. W czasie ostatnich obrad K. R. N. jeden z posłów powiedział, że „akcja świadczeń rzeczowych prowadzona przez Niemców dawała wyniki lepsze”. Grał wówczas nieposłuszną rolę moment obawy przed ewent. represjami. Obecnie, gdy jesteśmy nareszcie panami swojej ziemi, w swoim własnym, niepodległym Państwie, nie strach — lecz poczucie spełnienia elementarnego obowiązku obywatelskiego powinno kierować nami wszystkimi.

Ministerstwo Handlu i Apropowizacji, do którego kompetencji należy przeprowadzenie akcji, kierując się chęcią wynagrodzenia rolnika za jego wysiłek, opracowało tabelę wypłacanych natychmiast w gotówce premii, z których wynika, że: za dostawienie w terminie do 15 lutego rb. powyżej 40% wymiaru przez gospodarstwa do 2 ha i powyżej 75% przez gospodarstwa większe, otrzymuje rolnik za 1 kwintal pszenicy zł 230,—, 1 kw. żyta — zł 200,—, 1 kw. owsa zł 190,—. Przy dostawach od 30%—40% dla gospodarstw małych i od 60%—75% dla gospodarstw większych, premie wynoszą zł 190,—, 160,— i 150,—. Premie dla tych, którzy nie ociągając się wykonali dostawy do 16 grudnia 1945 r. tj. w pierwszym terminie przewidzianym w akcji świadczeń, były jeszcze wyższe. Poza tymi premiami, przekazywane będą także premie w formach przemysłowych. Szybkie rozprawienie tych ostatnich napotyka jednak na trudności własne z powodu złego stanu komunikacji w kraju. Toteż w interesie chłopów leży, aby uczynił ze swej strony wszystko, co przyczyniłoby się do jej usprawnienia.

Polityka ocłagania się w dostawach jest w rezultacie zgnębna dla samego chłopca. Za pieniądze uzyskane ze sprzedaży osiągniętego zbioru chciałby chłop nabyć przynajmniej artykuły pierwszej potrzeby, jak: sól, naftę, zapalki, ubranie, bieliznę itp. Aby to otrzymać musi nakarmić gońnika w kopalni, robotnika w fabryce, rzemieślnika w mieście. Jeżeli tego nie zrobi, trud jego pracy na roli okazuje się może daremny. Pieniądz ma wartość wtedy, jeśli można zań coś kupić. Żeby było co kupić — potrzebny jest towar, a towar będzie wytwarzany tylko wówczas, jeśli będzie syty nie spekulant, mamiący robotnika wyższymi cenami, lecz: górnik, robotnik, kolejarz, rzemieślnik itp., których nie stać na zakupy po cenach wolnorynkowych. Podstawę wyżywienia ludzi pracy w miastach i ośrodkach przemysłowych stanowią muszą świadczenia rzeczowe.

Troska państwa o jak najszybszą odbudowę nie ogranicza się wyłącznie do miast, jest ona nie mniejsza w stosunku do wsi. W interesie wspólnym leży, aby jak najprędzej podniósł się poziom życiowy wsi, aby powszechnie zaprowadzona została należąca kultura rolna aby, wreszcie, udostępniono wsi korzystanie z wszelkich zdobyczy technicznych i przemysłowych.

Ciełżary, wynikające z tak ogólnie określonego planu, rozłożone są na wszystkich. Państwo wymaga wypełnienia ich od robotnika, wymaga ich także od chłopca. Zostało stwierdzone, że gospodarze, którzy w pełni rozumieją swój obowiązek obywatelski, wykonali dostawy w 100% jeszcze w listopadzie a nawet październiku. Jest jednak wielu takich, którzy ulegając podszeptom wroglej propagandy, lub nie rozumiejąc należycie ważności akcji świadczeń, wstrzymują się z dostawami do dzisiaj. Ministerstwo Handlu i Apropowizacji stojąc na stanowisku, że słusze jest nagradzanie premiami wykonujących swe obowiązki lojalnie, uważa również za słusze ukaranie tych, którzy przez stosowanie polityki ocłagania, uniemożliwiają szybką i skuteczną odbudowę zniszczonego kraju. Z dniem 17 grudnia 1945 r. wszedł w życie dekret mówiący o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa. Art. 17 tego dekretu przewiduje karę więzienia lub aresztu za złośliwe uchylanie się od spełnienia obowiązku świadczeń rzeczowych, za przekazywanie ich wykonaniu, wreszcie za ich nieściągnięcie w odpowiednim czasie.

Obliczając jak najsumienniejszą i najostrożniejszą możliwości wsi, Ministerstwo Handlu i Apropowizacji ustaliło, że do 15 lutego 1946 r. winno być zebrane przynajmniej 300 000 ton zboża.

Te 300 000 ton zboża to ilość konieczna, by robotnik, urzędnik i kolejarz mogli kontynuować w spokoju swą tak chlubnie rozpoczętą w r. 1945-ym pracę nad odbudową kraju.

St. Sokołowski

Wyprodukowany cukier pozostanie w Polsce

Jeszcze tylko 7 fabryk nie zakończyły kampanii cukrowej. Przewiduje się, że w końcu bież. miesiąca wszystkie cukrownie zakończą roboty.

Bieżąca kampania da nam ponad 170 tysięcy ton cukru, który przeznaczony jest tylko na konsumowanie przez rynek wewnętrzny. Na głowę ludności przypada około 9 kg. (Przed wojną w okresie największej prosperity przypadało do 12 kg). Część cukru sprzedana będzie po cenie komercyjnej a dochód z tej sprzedaży w wysokości ok. 1 miliarda zł przeznaczony będzie na Fundusz Apropowizacyjny.

W przyszłym roku Centralny Zarząd Przemysłu Cukrowniczego planuje znaczny wzrost produkcji

Dziś i jutro polskiej floty handlowej

Szef polskiej Misji Morskiej wiceminister ob. Kazimierz Petruszewicz w rozmowie z przedstawiicielem „Czytelnika” udzielił następujących informacji, dotyczących Polskiej Marynarki Handlowej.

Flota nasza ucierpiała bardzo podczas wojny. Przed rokiem 1939 byliśmy w posiadaniu 43 statków o łącznej wyporności 119.754 ton, obecnie mamy 35 statków o łącznej wyporności 117.160 ton. Jakkolwiek stan ilościowy zmniejszył się niewiele, bo zaledwie o 8 jednostek, to jednak jakości tych statków jest znacznie gorsza niż przed wojną. Blisko 3/4 naszej floty przedwojennej zostało zatopione bądź zabrane jako łup wojenny przez Niemców. Polskie przedsiębiorstwa żeglowne w Anglii zakupiły w czasie wojny 15 statków produkcji wojennej mało nadających się do eksploatacji podczas pokoju.

Zważywszy wysokie koszty paliwa, jak również bardzo drogie opłaty za postój i wyładunek trwające ze względu na obecne braki techniczne portów w całej Europie przynajmniej parę dni, stwierdzić należy, że są to statki trudno rentowne. Poza tym w obecnym naszym tonażu figurują dwa „starszaki”: S. S. „Kościuszko” i S. S. „Pułaski”, które to statki jeszcze przed wojną miały być sprzedane na złom. Nie ulega wątpliwości, że będą one musiały ulec wkrótce rozbiorce. Jeśli chodzi o nasz tabor portowy, to w momencie objęcia portów w Gdańsku i Gdyni na 96 holowników nie zastaliśmy ani jednego.

Sprawa rewindykacji naszych statków

Sprawa rewindykacji napotyka na trudności z dwóch powodów: 1-o ze względów formalnych,

2-o z powodu trudności z dotychczasowymi trudnościami poruszania się w strefie okupacyjnej angielskiej, 2-o duża ilość odnalezionych statków bądź wymaga remontu, bądź są to małe jednostki, które mogą pływać jedynie od portu do portu i to pod konwojem silnych jednostek wojсковых dla ewent. pomocy. Są to przyczyny, dla których statki te muszą zimować obecnie w portach lub dokach niemieckich. Polska Misja Morska utworzyła filię w północnych portach niemieckich: w Kilonii, Lubece, Hamburgu, Trawemünde, Schleimünde, gdzie przechowuje się na razie pod dozorem zaangażowanych w tym celu urzędników-Polaków odnalezionych dotychczas jednostki. Rozpoznanie statków polskich jest bardzo trudne, gdyż Niemcy często przebudowywali je, zmieniali maszyny, a przede wszystkim przemalowywali. Tym niemniej, odnaleziono i zabezpieczono już 14 holowników pogdynskich i 17 holowników gdańskich. Trzy z tych holowników, a mianowicie: „Tur”, „Atlas” i „Żeglaz”, przybyły już do kraju, dwa „Kaper” i „Wanda” są w drodze. Prócz wymienionych 31 holowników odnaleziono także około 50 kutrów rybackich i 1 statek większy S.S. „Toruń” o wyporności 3.200 ton. W związku z zagadnieniem rewindykacji na specjalne podkreślenie zasługuje fakt uznania przez trzy mocarstwa całego tonażu gdańskiego jako naszej własności.

Sprawa powrotu naszych statków

Wszystkie statki pływające obecnie pod banderą polską są podporządkowane Rządowi Jedności Narodowej, z wyjątkiem dwóch, które Anglii wydzielili na podstawie tzw. bareboard - charter (statki bez załogi) do 2 marca

1946 r. Zresztą na podstawie tego samego „bareboard - charter” pływa obecnie pod polską banderą prócz wymienionych poprzednio 35 statków — 6 wydzierżawionych przez nas statków szwedzkich. Trzy najpoważniejsze państwa przedsiębiorstwa żeglowne: „Gal”, „Polbit” oraz „Żegluga Polska” otrzymały kuratorów wyznaczonych przez ministra Żeglugi i Handlu Zagranicznego ob. Jędrzychowskiego. Pozostałe 4 mniejsze przedsiębiorstwa, posiadające razem 5 statków, również podlegają naszemu Ministerstwu. W obecnym stanie rzeczy nie możemy sobie jednak pozwolić na przeniesienie tych przedsiębiorstw do kraju, gdyż podstawa ich dobrego funkcjonowania jest przede wszystkim dobra łączność ze światem, której brak jest w naszych zniszczonych portach. Poza tym istnieją również trudności dewizowe oraz sprawa transferu majątku przedsiębiorcy.

Nastroje wśród marynarzy polskich

Agitacja, jaką prowadzi reakcyjne koła emigracji polskiej przeciw Polsce demokratycznej, wydała oczywiście pewne owoce. Będąc ostatnio w Londynie jako szef Misji Morskiej, czytałem ulotkę wydaną przez Zw. Marynarzy spod znaku Raczkiewicza, w której wyrażają oni żal, że nie udało im się przeszkozić w podporządkowaniu się całej floty polskiej Rządowi Jedności Narodowej. Agitacja ta, to zbiór nonsensów i bzdur w rodzaju np. wezwania do marynarzy, aby przetrwali „ciężki okres” na obczyźnie i nie wracali do kraju, gdyż „tam nie wolno mówić po polsku”. To też coraz mniej ludzi idzie na jej lew, w rezultacie czego 9/10 ogólnego stanu marynarzy i przeszło połowa oficerów i mechaników pracuje dla Polski demokratycznej.

Perspektywy Polskiej Marynarki Handlowej na przyszłość

Obecnie udaje się wraz z min. Jędrzychowskim na Wybrzeże celem ostatecznego ustalenia 4-letniego planu rozbudowy marynarki handlowej. Stawiamy sobie przy tym dwa zasadnicze postulaty: 1. Flota handlowa musi kilkakrotnie wzrosnąć, 2. Chcemy rozbudować linie na Bałtyku oraz wejść na linie żeglugi oceanicznej. W związku z tym ostatnim punktem projektowane jest uruchomienie następujących linii na Bałtyku: 1. z ZSRP, 2. z Finlandią, 3. z Danią, 4. z Szwecją oraz 2 linie z pld. i zach. Norwegią. Na morzu półn.: 1. z Holandią, 2. z Belgią, 3. z Londynem, 4. z Hull, 5. z Zachodnią Anglią. Na morzu Śródziemnym: 1. z zachodnim basenem Morza Śródziemnego, 2. z Lewantem, 3. z Hiszpanią i Marokko. W ciągu najbliższych miesięcy uruchomione zostaną linie z Kanadą i U. S. A. Projektowane są również linie z Ameryką Pld., Zatoką Meksykańską i linia na Daleki Wschód. Warto podkreślić, że jedną z pierwszych linii stałych, które zostały uruchomione w Europie po wojnie, jest linia Gdynia — Londyn, obsługiwana regularnie co 8 dni przez „za-carterowany” przez nas szwedzki statek S. S. „Ragne”. Projektujemy również, rzecz przed wojną u nas nieznaną, — żeglugę kabotażową tzn. przybrzeżną. Żegluga ta odbywać się będzie na statkach drobnych. Uruchomione będą wreszcie statki żeglugi „trampowej” tzn. nie mającej stałej linii, a jeżdżące w zależności od skierowania ładunków.

Zakopane w pełni sezonu

Zakopane, w styczniu

Wielkie nadzieje, jakie — wbrew ponurym przewidywaniom pesymistów — żywiło Zakopane w związku z świętami Bożego Narodzenia i sezonem zimowym, spełniły się. Stolica tatrzańska tonie w puszystym wymarzonem śniegu, a liczne rzesze turystów zalegają ulice, kawiarnie i sklepy. Okoliczne wzgórza roją się od narciarzy, którzy nareszcie doczekali się śniegu, sygnalizującego bez przerwy od 31 grudnia. W tej chwili Zakopane jest prawdziwym rajem dla miłośników sportu narciarskiego, których liczba powiększa się z każdym dniem. Na Krupówkach, tak niedawno jeszcze martwych i opustoszałych, panuje gwar i ruch, żywo przypominający czasy przedwojenne.

Radosne piętno Zakopanemu nadają przede wszystkim nadzwyczaj liczne rzesze harcerzy, przybyłych z różnych stron kraju. Ulicami miasta przeciągają zwarte oddziały naszych „szarych szeregów”, śpiewających pieśni harcerskie i żołnierskie. Około 3 tysiące harcerzy rozlokowanych w blisko 100 domach, wniosło w stolicę tatrzańską niezwykle ożywienie i nadało jej młodzieńczy, beztroski wygląd. W noc sylwestrową, na przełomie roku starego i nowego, rozpalili harcerze na stoku Antałówki ognisko, przy którym wygłosił przemówienie Naczelnik Z. H. P. harcmistrz Kieszkowski. W czasie mszy harcerskiej, setki nart stoi na warcie przed kościołem a sam kościół wypełniony po brzegi młodzieżą, rozbrzmiewa radośnie kołędami.

Napiw gości i turystów powiększa się z każdym dniem. Okazuje się, że Zakopane nie nie straciło ze swej atrakcyjności, przeciwnie, po koszmarnych latach okupacji i niewoli, po tylu latach zamierłej turystyki i zakazanego sportu — stało się dla społeczeństwa jeszcze bardziej atrakcyjne i drogie.

Atrakcyjność Zakopanego powiększają jeszcze w obecnych warunkach następujące istotne czynniki: stosunkowo szybki i dogodny dojazd z Krakowa, całkowite bezpieczeństwo oraz niezmienne pociągające turystów i narciarzy — kolejki linowe na Kasprowy Wierch i Gubałówkę. Obie kolejki cieszą się ogromną frekwencją, w niektórych zwłaszcza godzinach, kiedy do kolejki trzeba stać... w kolejkę.

Kawiarnie i restauracje zakopiańskie — z których taka np. „Gubałówka” należy dzisiaj do najpiękniejszych i najbardziej komfortowych lokali w Polsce — starają się swym gościom w pełni urozmaicić i umilić pobyt pod Giewontem.

Sylwester obchodzony w Zakopanem hucznie i wesoło — we wszystkich lokalach było przepełnienie, szczególnie zaś na Kasprowym Wierchu, na Gubałówce i w „Morskim Oku”. W niektórych lokalach przygrywały kapele góralskie i odbywały się tańce góralskie, witane gorąco przez publiczność. W wielu kawiarniach bawili się i goście zagraniczni, szczególnie Amerykanie. W czasie świąt ulicami Zakopanego przesunęło się wiele aut z flagami USA i Wielkiej Brytanii — zjechali tu bowiem członkowie ambasady amerykańskiej, angielskiej i delegacji UNRRA. Goście zagraniczni spędzali czas przeważnie na Kasprowym i Gubałówce. Szczegółnie zainteresowanie wykazywali oni dla wyrobów regionalnego przemysłu artystycznego.

Pierwsze tygodnie sezonu zimowego pod Giewontem, i napływu turystów na Podhalę wykazały, że nie ma mowy o jakiejś niechęci społeczeństwa wobec ogółu gór. Głosy prasy, podkreślające słuszną dzielność i patriotyczną postawę ludu góralskiego, odcinającą się wyraźnie od zdrady i zaprzędania nielicznych jednostek — uczyli już w kierunku rozładowania niechęci, która wytworzyła się w stosunku do górali w latach okupacji. Jeszcze bardziej przyczynia się do tego osobisty kontakt turystów z ludnością miejscową. Najlepszym dowodem „pojednania” Podhala z resztą kraju jest serdeczność, z jaką przyjęto w Zakopanem stroje, tańce, muzykę i śpiewy góralskie. Stwierdzić to można było zarówno w czasie występów grup góralskich w kawiarniach, jak i na przedstawieniach regionalnych, odegranych w czasie świąt. Do przedstawień tych należało „Powstanie chochołowskie”, odegrane przez Amatorski Teatr Regionalny z

Chochołowa, w reżyserii p. Kojsołny, wnuczki powstańca chochołowskiego. Sztuka ta została przyjęta z niezwykłym entuzjazmem, przez bardzo licznie zebraną publiczność, szczególnie zaś przez młodzież góralską. Równie gorąco i entuzjastycznie przyjęto jasełka góralskie „Podmy syćka do stajenki” odegrane dwukrotnie — przy wypełnionej po brzegi sali — przez Teatr Amatorski P. C. K. im. Sabaty. Jasełka te, pióra miejscowej góralki Marii Bachledy Curus, wykazywały, jak wielką popularnością cieszą się przedstawienia regionalne, dystansujące frekwencją i aplauzem publiczności wszystkie inne występy artystyczne w Zakopanem.

Doskonałe warunki narciarskie sprawiają, że w najbliższych dniach i tygodniach Zakopane będzie terenem wielu imprez sportowych — przede wszystkim zawodów narciarskich. Ze szczególnym zainteresowaniem oczekiwany jest pierwszy konkurs skoków na Krokwi, w którym weźmie udział jeden z najwybitniejszych skoczków świata a dzielnym uciekinier z Montelupich, Stanisław Maruszak. Po pięcioletnim pobycie na Węgrzech, gdzie zorganizował narciarstwo węgierskie, jest on — jak powszechnie twierdzą — w doskonałej formie.

Nowy Rok okrył naszą stolicę tatrzańską wspaniałą szatą śnieżną i nappełnił ją otuchą. Po długim okresie pustki i martwości — Zakopane doczekało się sezonu.

Zagadnienie produkcji leków

Dzisiejsze położenie gospodarcze żąda od nas wszystkich wydajnej pracy nad odbudową kraju. W nowej strukturze społecznej każdy obywatel czy robotnik, rzemieślnik czy też inteligent posiada swój odcinek pracy, której wykonania domaga się od niego Państwo w zamian za co otrzymuje odpowiednie warunki pracy i możliwość zaspokojenia swoich potrzeb.

Jedną z najbardziej żywotnych trosk Departamentu Farmaceutycznego Ministerstwa Zdrowia, Ministerstwa do którego należą wszystkie zagadnienia lecznictwa, jest sprawa zaopatrywania ludności przede wszystkim zaś klasy pracującej w leki. Tymczasem w życiu codziennym zdarza się czasem, że chory pacjent zwraca się z receptą przepisaną przez lekarza do apteki i dowiaduje się, że lekarstwo to nie jest do otrzymania. Zagadnienie więc poruszone nie dotyczy już tylko zawodu aptekarskiego, czy też poszczególnych fabryk-wytworzących leki, ale uświata do problemu społecznego, który należy wyświecić a przede wszystkim wytłumaczyć na czym ono polega.

Przed ostatnią wojną posiadaliśmy przemysł farmaceutyczny w Polsce nie duży i nie rozległy. Produkowaliśmy: preparaty srebrne, żelazowe, salicylowe, alkaloidy makowca, surowice i szczepionki, przetwory galenowe i inne w takiej ilości i w takim gatunku, że pod tym względem byliśmy samowystarczalni. Ale ten rodzaj produkcji nie stanowił całkowitego asortymentu lekarstw. Brak nam było niektórych podstawowych chemikaliów leczniczych tak połączonych organicznych jak i nieorganicznych, które bądź w formie czystej bądź przerobionej były podstawą lecznictwa i przedmiotem wyświocowym dla naszego rodzimego przemysłu farmaceutycznego. Od zagranicznego ciężkiego — jakby go nazwać można przemysłu — chemiczno-farmaceutycznego, zależni więc byliśmy, z grubsza szacując w 60 procentach.

I jeżeli dzisiaj apteka nie może dostarczyć jakiegos środka leczniczego, to należy przede wszystkim ustalić co za środek jest nieosiągalny. Czy jest to najczęściej stosowany lek recepturowy, który apteka miała na indywidualny przepis lekarza przygotować, czy chodzi tu o gotowy przetwór fabryczny, który jest podstawowym i nieodzownym tak zwanym specyfikum czy też stanowi mieszaninę środków leczniczych, wypuszczaną przez przedsiębiorstwa, które pod względem możliwości produkcyjnej stoją niżej od

laboratoriów aptecznych. Ta ostatnia grupa pseudospecyfików była nągminnie wytwarzana obok naprawdę wartościowych leków z grupy drugiej na terenach byłej Rzeszy niemieckiej wskutek braku odpowiedniego ustawodawstwa, którym już przedwojenne Państwo nasze oraz niektóre sąsiednie Państwa poszczycić się mogły.

Dzisiejszym dążeniem państwowych władz służby zdrowia jest aby a) odbudować i do odpowiednich granic rozszerzyć nasz przedwojenny przemysł farmaceutyczny, który ekupyony był w samej stolicy i uległ przez działania wojenne prawie doszczętnemu zniszczeniu (fabryki Motor, Spiess, Klawe), b) doprowadzić w oparciu o ciężki przemysł chemiczny do powstania właściwego polskiego przemysłu chemiczno-farmaceutycznego. Zagadnienie rozwoju tej ostatniej produkcji surowców i półsurowców chemicznych zależne jest od wielu warunków natury często ogólnej i nie może być tak prosto rozwiązane. Zdajemy sobie doskonale sprawę z tego, że w tej chwili liczyć musimy pod tym względem na pomoc państw sąsiadnych i z nami zaprzyjaźnionych.

Wracając do możliwości dostawy przez apteki najczęściej pożądanego leku recepturowego a więc środka leczniczego, zapisywanego w właściwej treści i formie przez lekarza dla każdego chorego oddzielnie, stwierdzić trzeba, że leki te będą zawsze osiągalne, jeżeli tylko apteki zaopatrzone zostaną w nieliczny a podstawowy asortyment głównie surowców chemicznych. W tej chwili spodziewać się ich należy jako towarów importowanych. Surowców zaś roślinnych przeważnie pochodzenia rodzimego zabraknąć nam przy odpowiedniej organizacji nie może. Innych przeszkód w dostawie leku recepturowego nie ma. Wykształcenie bowiem zawodowe aptekarzy, ich dostateczna liczba, jak i odpowiednie obecnie urządzenie laboratoriów aptecznych i samych aptek jako placówek użyteczności publicznej, dają zapewnienie, że lekarstwo takie otrzyma chory jako pełnowartościowy środek czy to zaporobiegawczy czy też leczniczy. Środkiem takim poszczególna jednostka społeczeństwa nie tylko ratować będzie swój stan zdrowotny, ale uchroni się uprzednio przed ciężkimi przejawami chorobowymi. Zagadnienie więc produkcji leków to zagadnienie zdrowia całej ludności a więc zagadnienie społeczne nie mniej ważne od innych.

mgr Witold Głowacki

Życia Wielkopolski i Ziemi Odzyskanych

OBORNIKI

Pod protektorem ob. starosty Pleśniarskiego, w Obornikach, nastąpiło poświęcenie taboru Ochotniczej Straży Pożarnej. Ze składki obywateli miasta Obornik i okolicy został ufundowany samochód strażacki. Ofiarnością swej pracy członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej wykonali go. Na rynku, gdzie odbywała się uroczystość, zgromadziły się rzesze obywateli miasta.

Na dzień ten zjechały, z całego powiatu i powiatów sąsiednich oddziały Straży Ochotniczej. Po mszy św. w kościele parafialnym, nastąpiło uroczyste poświęcenie samochodu przez miejscowego proboszcza.

Po poświęceniu odbyła się defilada, następnie wszyscy uczestnicy wzięli udział we wspólnym obiedzie. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna, na sali Strzelniczy.

ŚRODA

(kt) Z inicjatywy kierownika tutejszej Fabryki Konfekcyjnej ob. Truszkiewicza zostało obdarowanych przez św. Mikołaja 10 sierót, znajdujących się na wychowaniu u rodzin miejscowych. Czyn ob. Truszkiewicza, który wszystkie sieroty kompletnie przydzielił, zasługuje na pełne uznanie.

BUDZYN pow. Chodzież

(Ko) „Dom Kultury” Informacji i Propagandy w Budzynie obchodził Powstanie Wielkopolskie.

Rano odbył się pochód na mogiły pomordowanych* celem złożenia wieńca; podniosła mowę wygłosił ob. Kaźmierczak. Po nabożeństwie w kościele, kazanie wygłosił miejscowy proboszcz.

Wieczorem odbyło się przedstawienie, oraz zabawa. Społeczeństwo wzięło gremialny udział.

SKWIERZYNA

* W Zarządzie Miejskim miasta Skwierzyny urzęduje nowy burmistrz ob. Kulpa Michał, wybrany na miejsce ob. Sławy. Nastąpiły nowe porządki w Zarządzie Miejskim, a mianowicie: dnia 20 grudnia ub. roku burmistrz ob. Kulpa Michał zwolnił aż 5-ciu pracowników z pracy w Zarządzie Miejskim bez wypowiedzenia i to przeważnie samych repatriantów z za Buga a tylko 1 przesiedleńca. Z powodu zwolnienia z pracy repatrianci pozostają obecnie bez środków do życia, gdyż cały swój majątek zostawili na wschodzie.

* Do Skwierzyny przybył z Tarnowa ksiądz Nowak Edmund i objął parafię obrz. łac., ku wielkiej radości miejscowej ludności tak repatriantów z za Buga jak i przesiedleńców.

STRZELCE KRAINSKIE

* (mt) Do gminy Kurowo Stare przybył, by objąć parafię rzym. - kat. 3-ci z kolei w powiecie ks. proboszcz. Mieszkańcy gminy Kurowo składają przy tej okazji podziękowanie wójtowi gm. A. Matuszewskiemu za bezinteresowne wyjednanie w Kurii Biskupiej przydzielenia pożądanego księdza katolickiego.

* Ref. Opieki Społecznej przy Starostwie Powiatowym w Strzelcach otrzymał w tych dniach z Urzędu Wojewódzkiego kilka worków białiny i odzieży z darów UNRRA celem rozdania pomiędzy najbardziej potrzebujących mieszkańców powiatu.

* Zjazd Pow. S. L. odbył się w Strzelcach Kraińskich. Dłuższy referat wygłosił wiceprezes Pow. S. L. ob. Kiempa Kazimierz — repatriant z za Buga.



Dnia 15 stycznia 1946 roku zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich, z anielską cierpliwością zroszonych cierpieniami, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana matka, siostra, babka, ciocia i teściowa sp.

z Pawlowskich

Maria Drobniakowa

l. voto Durzyńska

przeżywszy lat 59.

Msza św. z wigiliami odprawiona zostanie przy zwłokach w poniedziałek, 21 stycznia, o godz. 8,30 w kościele parafialnym Najśw. Serca Pana Jezusa na Jeżycach, poczem kondukt uda się na cmentarz jeżycki.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż, dzieci i rodzina

Poznań, Katowice, Szczecin, Leszno.
ul. Staszica 16.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

1607



Dnia 15 stycznia 1946 roku zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św. po długich i ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza żona, nasza troskliwa matka i babcia, sp.

z Leśniewskich

Stanisława Miętkiewska

przeżywszy lat 75.

Pogrzeb odbędzie się dziś, w czwartek, 17 bm., o godzinie 10,30 z kościoła parafialnego w Myśliborzu.

W nieutulonym smutku pogrążeni

mąż, dzieci i wnuki

Myślibórz, Poznań, Czempin, Grzybno, Niemczyn, Przyjma, Kutno.

1639



Dnia 14 stycznia 1946 r., po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, sp.

z Bruszyńskich

Eleonora Zgoła

przeżywszy lat 57.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18 stycznia br., o godzinie 10,45 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębca. Msza św. odprawiona zostanie nazajutrz, dnia 19 stycznia br., o godz. 6,30 w kościele Bożego Ciała.

W ciężkim smutku pogrążeni

mąż, córka, synowie, synowe i wnuki

Poznań, Strzelecka 34, m. 6.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

1674



Dnia 15 stycznia 1946 r. zasnął w Bogu mój najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i wujek, sp.

Władysław Koperski

przeżywszy lat 65.

Msza św. odprawiona zostanie dnia 18 bm. o godz. 8-mej w kościele św. Wojciecha. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18 bm., o godz. 11-tej z kaplicy cmentarza jeżyckiego.

Za rodzinę

ks. dr Wiktor Koperski

1616



Dnia 14 stycznia 1946 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, nasza ukochana matka, teściowa i babka, sp.

z Paszkiewiczów

Kazimiera Drachal

przeżywszy lat 77.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm., o godz. 10,30 z kaplicy cmentarza na Górczynie. Msza św. odprawiona będzie w sobotę, 19 bm., o godz. 8,30 w kościele św. Marcina przy ul. Fredry, o czym zawiadamiają

w głębokim smutku pogrążeni

córka, synowie, synowe, zięć i wnuki.

1611



W pierwszą bolesną rocznicę śmierci sp.

dra Władysława Borszewskiego

adwokata

b. Procesa Urzędu Ziemskiego w Poznaniu zmarłego w Krakowie, odprawiona będzie za spój Jego duszy

msza św.

w sobotę, 19 stycznia, o godz. 8-ej w kościele oo. Do. minikanów przy ul. Libelta

o czym zawiadamia

rodzina

1538

Kupimy

WIRÓWKĘ

o przekroju 60—80 cm, od 3000 obrotów i więcej. Vacuum aparat miedziany wzgl. emaliowany o pojemności 300 do 500 ltr., ogrzewany parą. Of. kierować do fabryki Dr A. Wender S. A., Kraków, Mogilska 80. k 132

FABRYKA SKRZYŃ

wszelkiego rodzaju na zamówienie

Poznań
Dolna Wilda 21

Teodolity Wilda — Zeiss — Arvimometry — Cyrkle — Sprzet geodezyjny — Planimetry — Taśmy — Łaty — Kupimy natychmiast — Warszawa, Marszałkowska 79, Marian Pujdak. k 1159

PIECZĘCIE KAUCZUKOWE

Pracownia Techn. Chemicznej
OZAN, SZAMARZEWSKIEGO
oraz Dąbrowskiego 15
1641



Lampy i palniki karbidowe
Artykuły bakelitowe
Artykuły gospodarcze

poleca po cenach konkurencyjnych firma

„ESKA”

inż. S. Ettmayer,
inż. D. Gologórski i Ska
Kraków, Rynek Klepański 1
1520 tel. 556-90

Worki, sienniki, płachty nieprzemakalne, pokrowce na samochody ciężarowe
Fartuchy robocze, derki na konie
poleca

Poznańska Fabryka Worków i Wytwarzania Jutowych

Poznań, Przemysłowa 33 — Telefon 18-45
Przyjmuje również worki do naprawy k 119

KUPUJEMY każdą ilość

TERPENTYNY

PARAFINY

STEARYNY

1454 WOSKU WSZELKI GO RODZAJU

BEWI FABRYKA TECHN. - CHEMICZNA
Poznań, M. Focha 137, tel. 64-85

Krem do obuwia
Frotery do podłóg

BEWI

żądacie tylko **Z KOTKIEM**

Fabryka Techn. Chemiczna BEWI

1465 Poznań, Marszałka Focha 137 - Tel. 64-85

Za spój dusz zamordowanych przez Niemców w obozach koncentracyjnych sp.

Zygmunta Nowackiego

zmarłego w Dachau

Mariana Mydlarza

zmarłego w Dachau

Zygmunta Duszyńskiego

zmarłego w Forcie VII w Poznaniu

Teresy Ratajczakówny

zmarłej w Oświęcimiu

Teofila Leśniaka

zmarłego w Mauthausen

Antoniego Szymanowskiego

zastrzelonego w Warszawie

zostanie odprawiona

msza św.

w niedzielę, dnia 20 stycznia 1946 r., o godz. 9-tej w Farze Poznańskiej, o czym zawiadamia

Dyrekcja i Pracownicy

firmy „Maggi” Sp. z ogr. odp.

1537 w Poznaniu

Reklama współdziała
w odbudowie kraju

KUPUJEMY stale większe ilości
**żyta, pszenicy, jęczmienia,
mięsa, żywca wołowego
i wieprzowego**
oraz wszelkiego innego rodzaju artykuły
żywnościowe.
Oferty kierować do Wydziału Handlowego
Zrzeszenia Spółdzielni Spożyców Przemysłu
Hutniczego, Katowice, ul. Warszawska 7.

„BALTŲK”
Wędzarnia Ryb i Wytwórnia Konserw i Marynat
w Poznaniu przy ul. Kantaka 7
tel. skład 27-63
poleca żywe i wędzone ryby, konserwy,
marynaty i inne artykuły rybne
hurt i detal.

Państwowe Zakłady Przemysłowo - Rolne
w Okocimiu
poszukują kilku
szoferów-mechaników do obsługi aut
Oferty wraz z życiorysem i referencjami należy
nadsyłać pod adresem:
Państwowe Zakłady Przemysłowo-Rolne w Okocimiu

Lekarskie
Masáže ręczne i wibracyjne.
Poznański Zakład Przyrodolecniczy, Poznań, al. Marcinkowskiego 20. 1277
Lampa kwarcowa, zastrzyki, banki, wykonuje pielęgnacja: Wspólna 25, m. 7. 1494

Wolne posady
Potrzebni od zaraz wykwalifikowani księgowi do Stacji Traktorów i Maszyn Rolniczych w Wągrowcu, Gołębzie, Dobrzyca, Gubinie i Rypinie. Zgłoszenia kierować do Państwowego Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych. Oddział w Poznaniu, plac Wolności 14. Osobiste zgłoszenia tamże pokój 14. 1397
Czeladnika ślusarskiego i 2 uczni przyjmie. Ślusarnia, św. Marcina 15. 1313
Woźny, inteligentny, uczciwy i chętny, potrzebny od zaraz. Poznań, pl. Wolności 4, m. 3. 1342

Poszukuje młodej uczniwej dziewczyny z Poznania do 3-oh osób. Warunki dobre. Of. „Głos Wielkop.” nr 1322.
Cholewarka - uczeń, uczenica potrzebni. Z. Kędzierska, Poznańska 37, pracownia cholew. 1358
Młodsza pomoc domowa, dobre warunki, potrzebna zaraz na Solacz do gospodarstwa domowego 3-osobowego. Of. „Głos Wielkop.” nr 1373.

Księgarnia bilansista (księgowość przebiegła) potrzebny jest w firmie W. Urbanik, przedsiębiorstwo pod zarządem państwowym, Poznań, Droga Dębńska 10. Zgłoszenia pisemne z podaniem płacy i dołączeniem świadectw. 1360
Dziewczyna z gotowaniem. Dąbrowskiego 51, m. 1. 1543
Dziewczyna z gotowaniem od adwokata. Dąbrowskiego 51, m. 5. 1542
Dziewczyna uczciwa z włosi potrzebna. Rybaki 10, m. 7. 1516

Cholewkarze cholewarki potrzebne. B. Kłona, Szczaniekiej 1, pracownia cholew. 1502
Czeladnik krawiecki potrzebny. Strusia 5, m. 6. 1492
Pracownica domowa potrzebna. Matejki 39, sklep spożywczy 1480
Panienka do składu potrzebna, najchętniej z prowincji. Oferty „Głos Wielkop.” nr 1455.

Cielędnicy szwacy na dobrą pracę damska moda się zgłosić. Kazimierz Nowak, Dąbrowskiego 35/37. 1454
Woźnica i robotnicy spedycyjni potrzebni. Św. Wawrzynca 18. 1442
Szofer kawał doświadczony, znający wulkanizację, naprawę taboru potrzebny zaraz. Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przewozowe, Łama Górska 6, m. 3. 1432
Poszukuje raz na miesiąc pracownika. Zgłoszenia: Kochanowskiego 9, m. 4. 1436
Uczennica fryzjerska od zaraz. Staszka 5. 1434

Szuka posady
Wychowawczyni francuski, poszukuje posady, świadectwa, referencje. Kozłowska, Matejki 37, m. 4, II ptr. 1353

Wytwórnia szczotek i galanterii
EMPO Sp. z o.o.
POZNAŃ, Czartoria 1
poleca:
wszelkiego rodzaju szczotki, oprawy do szczotek, kije.
Produkuje na zamówienie:
wszelkie artykuły z drzewa do użytku domowego, biurowego oraz przemysłu tkackiego skrzynie radiowe, białe do maszyn do szycia, zabawki. 1525

Drugi na rusztowania, drzewo opałowe wagonowo
sprzedam
Oferty składać „PAR” Poznań, Ratajczaka 7 pod 1.215

Przetarg nieograniczony nr. 2.
Poznańska Dyrekcja Odbudowy w Poznaniu ogłasza przetarg publiczny
nr 1 - w pływalni krytej przy ul. Wronieckiej na roboty stolarskie z okuciem.
nr 2 - w pływalni krytej przy ul. Wronieckiej na roboty slusarskie.
nr 3 - w pływalni krytej przy ul. Wronieckiej na roboty malarskie.
Oferty muszą wpłynąć w terminie do dnia 25. 1. 1946 r. godz. 10-tej do Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy - Wydział Realizacji - ul. Dąbrowskiego 12, pokój 407. Wysokość wadium ustala się od każdej roboty na 1/2% w setki zaokrąglone, które winno być złożone na rachunek Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy w Urzędzie Skarbowym przy Wałach Batorskich 5, zaś dowód złożenia należy dołączyć do oferty. Szczegóły przetargu ogłoszone w Poznańskim Dzienniku Wojewódzkim. Bliższych informacji oraz wzory ofert otrzymać można w wyżej określonym Wydziale Realizacji Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy, pokój 407. k 151

OGŁOSZENIA DROBNE
Konto: Bank „Spółem” nr 8
Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro - Tel. 64-75. - Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Wolne sprzedam okazję. przedziona, biała, Jężyce, Stowackiego 42, m. 4. 1411
Maszyny biurowe. Pieprzycki, Poznań, Marcinkowskiego 26, kupno - sprzedaż - naprawa. 1031
Cement, wapno hydrauliczne wagonowo dostarcza szybko Zjednoczenie Fabryk Cementu, Poznań, Paderewskiego (dawn. Nowa) 1 m. 5. 1233
Materiały meskie, damskie, oraz bieliznę damską w najprzedniejszych gatunkach - Kwinikiewicz, Półwiejska 35. 1294
Zagiermistrze, uwaga! Zegarki, zegarmistrzów, zegarków, zegarków sprzedaje. Marcinkowskiego 16 m. 8. 1268
Sprzedamy większą ilość celulozy. Oferty z podaniem ofiarowanej ceny „Głos Wielkop.” nr 1344.
2 platformy, 1 na gumach, sprzedam. Żurawia 12, skład. 1325
Maszyna do pisania przeróbki na polskie fabrycznymi czołkami. W. Chrzanowski, plac Wolności 2. 1406
Opłona do samochodu ciężarowego 30X5, średnica 20, okazję sprzedaje Centromaks, Marcinkowskiego 19. 542
Futro mekie nutriety, kożuch szerszyński, zimowe mekie palto, tania. Działyskich 7, m. 9. 1545
Kfok składowy sprzedam. - Wroniecka 20, skład, godz. 3-8. 1544
Kasa rejestracyjna „National” Wiadomość: Śniadeckich 28, m. 10, godz. 17-19. 1541
Sprzedam kanapę i dwa fotele skórzane. Pamiętowa 24, m. 2. 1529
Magiel domowa żelazna sprzedam. Adres wskaże „Par”. Ratajczaka 7. 1526
Fotografar 24X36 F. 2.8, odłogolomierz, powiększacz, chemikalia, przybory. Adres wskaże „Głos Wielkop.” nr 1517.
Uniwersalny wzmocniacz telefonowy z adapterem, sprzedam. Wawrzynka 16, m. 3. 1514
Półbutki damskie 35, 36, 38, zbior znaczków niemieckich. Dolna Wilda 32, m. 3. 1512
Parcela 10000 m², doskonałe położenie, 30 km Poznania. Of. „Głos Wielkop.” nr 1510.
Maszyna krawiecka sprzedam. Saperska 75, m. 1. 1507
Półbutki czarne 42, kelozyski na 3-letnie. Ogrodowa 15, m. 4. 1500
Parcela na przedmieściu sprzedam okazję. Oferty „Głos Wielkop.” nr 1498.
Szkoła okienne 38X52 i 48X60 sprzedam. Górna Wilda 17, m. 4. 1496
Parcelę sprzedam okazję. Winary Mickiewicza 20, m. 4, od 3-6. 1495
Tapczan sprzedam. Długa 6, m. 3. 1476
Futro mekie czarne, futro barany, poszyte nieprzemakalną, błon mekimi, zarekawek skunkowy, 3/4 damskie kolor szary, skóra bobry na kołnierzu. Wały Jana 11, m. 7. 1472

Setka na starter 1 125 cm² sprzedam. T. Adamczak, Jarochowskiego 30a, m. 3. 1493
Piec, szafa, fotele, Grzędziwicz, Libelta 3, m. 14, sutereny. 1491
Sprzedam kawiarnię-restaurację w Śródmieściu. Gąsiorowskich 12, m. 22. 1490
Sypialnia na sprzedaż. Koscińskiego 12, m. 5. 1478
4 okna skrzynkowe 104X190, wanna emaliowana i umywalnie do łazienki sprzedam. - Grodzka 6, m. 1. 1477
Sprzedam lodówkę elektryczną, płaszcz mekimi zimowy i ubranie. Adres wskaże „Głos Wielkop.” nr 1467.
Pies wilk jednoroczny. Adres wskaże „Głos Wielkop.” nr 1463.
Pies polowczyk roczny. Koscińska 38. 1452
Papa dachowa, ca 50 walców, pięć żel. szmat. sprzedam. Wład.: Koscińska 38. 1451
Dynamo (regulator) 110 i 220 Volt 1000 a z motorem benz. 125 cm sprzedam. Wład.: Koscińska 38. 1450
Willa 7 pokoi. Osiedle Grunwaldkie. 900 000. Of. „Głos Wielkop.” nr 1448.
Skład spożywczy sprzedam. Ul. Ogrodowa 4. 1446
Opaski gipsowe chirurgiczne, 10-12 cm szer., kilka tys. sztuk do oddania. Oferty z podaniem ceny do „Głosu Wielkopolskiego” nr 1437.
Półciężarówka trzykołowa, nowy motor, okazję sprzedam. Oferty „Głos Wielkop.” nr 1435.
Futro damskie białe krótkie, nowe, sprzedam za 4500 zł. Kolejowa 55, I ptr., środkowe drzwi. 1425

Kupna
Kafelki szkolne, naukowe, powiększacz kupuje księgarnia Gierczaka, Poznań, Daszyńskiego 59. 588
Zakup skór, podzewki, gotowych tek i torebek damskich. A. Pieprzyk, Podgórną 6 988
Bielskie materiały, podzewki, zakup - sprzedaż Trojnoski. Św. Marcina 18. 1029
Bielskie materiały, podzewki zakup - sprzedaż Bławy. Czyniak Dąbrowskiego 47. Rynek Jeżycki 1189
Herbatę, kakao, pieprz, pigment, goździki, cynnami, majorkę, liście bobkowe itp. - kupuje: Hurtownia Kolonialna - M. Zywert i Ska, Poznań, Składowa 4, tel. 17-26. 1254
Kauczuk surowy w każdej ilości stale „Hatech”. Marcina nr 65. 1147
Worli maczne kupuje. Centrala Maki, Marsz. Focha 31. 1102
Worli wszelkiego rodzaju, również podarte oraz nici liniane kupuje Poznańska Fabryka Wórków, Przemysłowa 33, tel. 18-45. k 118
Kauczuk naturalny i sztuczny kupujemy w każdej ilości. „Getezet”. Hurtownia Chemiczna nr 31 w Poznaniu, pl. Wielkopolski 5. 1399

Wytwórnia szczotek i galanterii
EMPO Sp. z o.o.
POZNAŃ, Czartoria 1
poleca:
wszelkiego rodzaju szczotki, oprawy do szczotek, kije.
Produkuje na zamówienie:
wszelkie artykuły z drzewa do użytku domowego, biurowego oraz przemysłu tkackiego skrzynie radiowe, białe do maszyn do szycia, zabawki. 1525

Wytwórnia szczotek i galanterii
EMPO Sp. z o.o.
POZNAŃ, Czartoria 1
poleca:
wszelkiego rodzaju szczotki, oprawy do szczotek, kije.
Produkuje na zamówienie:
wszelkie artykuły z drzewa do użytku domowego, biurowego oraz przemysłu tkackiego skrzynie radiowe, białe do maszyn do szycia, zabawki. 1525

Wytwórnia szczotek i galanterii
EMPO Sp. z o.o.
POZNAŃ, Czartoria 1
poleca:
wszelkiego rodzaju szczotki, oprawy do szczotek, kije.
Produkuje na zamówienie:
wszelkie artykuły z drzewa do użytku domowego, biurowego oraz przemysłu tkackiego skrzynie radiowe, białe do maszyn do szycia, zabawki. 1525

Drugi na rusztowania, drzewo opałowe wagonowo
sprzedam
Oferty składać „PAR” Poznań, Ratajczaka 7 pod 1.215

Przetarg nieograniczony nr. 2.
Poznańska Dyrekcja Odbudowy w Poznaniu ogłasza przetarg publiczny
nr 1 - w pływalni krytej przy ul. Wronieckiej na roboty stolarskie z okuciem.
nr 2 - w pływalni krytej przy ul. Wronieckiej na roboty slusarskie.
nr 3 - w pływalni krytej przy ul. Wronieckiej na roboty malarskie.
Oferty muszą wpłynąć w terminie do dnia 25. 1. 1946 r. godz. 10-tej do Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy - Wydział Realizacji - ul. Dąbrowskiego 12, pokój 407. Wysokość wadium ustala się od każdej roboty na 1/2% w setki zaokrąglone, które winno być złożone na rachunek Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy w Urzędzie Skarbowym przy Wałach Batorskich 5, zaś dowód złożenia należy dołączyć do oferty. Szczegóły przetargu ogłoszone w Poznańskim Dzienniku Wojewódzkim. Bliższych informacji oraz wzory ofert otrzymać można w wyżej określonym Wydziale Realizacji Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy, pokój 407. k 151

Kuśnierska maszynę kupię. - Zgłoszenia: Marcinkowskiego 16, m. 8. 1267
Kupię urządzenia rzemieślnicze, składowe i warsztatowe. Warsztat mechaniczny, Małe Garbary nr 3. 1305
Sklep kolonialny, zaprowadzony, 50 000 zł. z mieszkaniami (spieszne). Adres wskaże „Głos Wielkop.” nr 1304.
Kupuję konie stale na rzeź. Płace najwyższe ceny. Samochód transportowy do dyspozycji. Rzemieśnictwo końskie Ig. Nowak, Poznań, Górna Wilda 26, tel. 21-10 i 21-11. 1329
Kupię maszynę i narzędzia blacharskie. W. Jaworski, Koźmin, ul. Polna 6. 1383
Kupię materiał i narzędnia do tapczan. Grzybowski, Półwiejska 31. 1369
Kupię tapczan, garnitur klubowy. Grzybowski, Półwiejska 31. 1368
Psa rasowego, ostrego kupię. Zgłoszenia: plac Wolności 4, m. 3. 1341
Motocykl 100 cm dobrym stanie kupię. Oferty „Par”, Ratajczaka 7, pod 1.256. 1518
Aparat do badania lamp kupię. Dom Radiowy, św. Marcina 45a. 1397

Maszyny do pisania, liczenia, nawet zepsute, połamane (na części) kupujemy. W. Chrzanowski, plac Wolności 2. 1408
Galeit w płytach kupię. - Chrzanowski, pl. Wolności 2. 1404
Numizmatyczne zbiory, wyroby srebrne, złote, obrazy, porcelanę, starożytności kupuję, sprzedaje, przyjmuję komis. - „Lamus”, Sieroca 5/6, telefon 32-44. 1041
Radio uszkodzone i lampy kupię. Jackowski 33, m. 13, podwórze lewo, sutereny. 1540
Sypialnię w dobrym stanie kupię. Oferty pod nr 74 PAP, Poznań, Międzyzdrzyńskiego 8. k 143
Kupię czarny materiał (czyściwa welna). Al. Marcinkowskiego 2, m. 5. 1536
Projektor 16 mm kupię. Lick, Półwiejska 36. 1508
Maszyna do wyrobu świec kupię. Oferty „Głos Wielkop.” nr 1505.
Samochód osobowy marki DKW kupię. - Oferty „Głos Wielkop.” nr 1504.
Setkę, także niekompletną, kupię. Oferty „Głos Wielkop.” nr 1503.
Uniwersalny pierwszorzędny aparat radiowy, najchętniej Philipsa, kupię natychmiast. Of. „Głos Wielkop.” nr 1501.
Maszyna krawiecka w dobrym stanie kupię. Niklas, Bogusławskiego 14. 1488
Teodolit kupię. Oferty z opisem instrumentu. „Głos Wielkop.” nr 1487.
Projektor i filmy 16 mm kupię. Radiofilm, Pasaż Apollo. 1482
Kupimy stancie (balans) Galwanopol. Poznań, Półwiejska 22. 1479
Drogiem na prowincji towarami bez kupię. Szczegółowe oferty „Głos Wielkop.” nr 1466.

Mam 150 000, oczekuję propozycji. Oferty „Głos Wielkop.” nr 1469.
Wolne lokale
2-pokojowe mieszkanie, przedpokój, słoneczne, przy przystanku, tania, za zwrot kosztów remontu. - Oferty „Głos Wielkop.” nr 1494.
Skład z urządzeniem w Dębcu wynajmę. Oferty „Głos Wielkop.” nr 1462.
Lokal na warsztat z częścią w urządzeniem (sutereny) odstąpię. Oferty „Głos Wielkop.” nr 1459.
Pokój próżny inteligentnemu panu. Oferty „Głos Wielkop.” nr 1444.
Pokój na biuro, remont. Marcina 5, m. 10. 1438
Szuka lokalu
Składu przy Starym Rynku lub w pobliżu poszukuję. Wyremontuję lub dam zwrot remontu. Oferty „Głos Wielkop.” nr 1377.
Samotna, dobrze sytuowana, poszukuje pokoju. Górna Wilda 127, m. 19. 1361
Poszukuje mieszkania, 2 pokojowe kuchnia. Oferty „Głos Wielkop.” nr 1298.
Pokoju umeblowanego poszukuję starsze solidne meble. Oferty „Par”, Ratajczaka 7, pod 1.248. 1528
Pokoju umeblowanego dla pracowniczy poszukują Zakłady Przemysłowe W. Paetz, Mostowa 11. 1519
Poszukuję 2 lub 3 pokojowe mieszkanie, zwrot kosztów. Of. „Głos Wielkop.” nr 1499.
Szukam ubikacji, nadejść się na warsztat, mały remont przeprowadzę. Oferty „Głos Wielkop.” nr 1468. 1475
Poszukuję pilnie 2-4 pokoi z kuchnią. Zgłoszenia: Focha 126, m. 8. 1443
Szukam niekierującego pokoju. Cena obojętna. Najchętniej Matejki lub Śródmieście. Of. „Głos Wielkop.” nr 1432.
Dzierżawy
Magazynu pierwszorzędny - 1000 m², biura, mieszkanie, bocznicę, ogród 30 km Poznania. Oferty „Głos Wielkop.” nr 1511. 1424

Wytwórnia szczotek i galanterii
EMPO Sp. z o.o.
POZNAŃ, Czartoria 1
poleca:
wszelkiego rodzaju szczotki, oprawy do szczotek, kije.
Produkuje na zamówienie:
wszelkie artykuły z drzewa do użytku domowego, biurowego oraz przemysłu tkackiego skrzynie radiowe, białe do maszyn do szycia, zabawki. 1525

Wytwórnia szczotek i galanterii
EMPO Sp. z o.o.
POZNAŃ, Czartoria 1
poleca:
wszelkiego rodzaju szczotki, oprawy do szczotek, kije.
Produkuje na zamówienie:
wszelkie artykuły z drzewa do użytku domowego, biurowego oraz przemysłu tkackiego skrzynie radiowe, białe do maszyn do szycia, zabawki. 1525

RESTAURACJA i KAWIARNIA „PARK WILSONA”
ul. Marszałka Focha 40. Tel. 64-68
w czwartek, dnia 17. 1. 1946
odbędzie się
Wieczorek Towarzyski
z występami artystycznymi.
Dancing od godz. 17-tej do 5-tej rano
Przygrywa nowoczesny zespół muzyczno-taneczny
Kpl. Gościńska 1573

WALIZKI
75 x 42 cm
65 x 38 cm
większe partie do oddania 1539
Centrala Zaopatrzenia i Zbytu Przemysłu Miejsowego
Poznań, ul. Chelmońskiego nr 10, pokój 2

Potrzebna od zaraz pierwszorzędna siła do prowadzenia statystyki
konieczna znajomość księgowości
Zgłoszenia Spółdz. Wyd. „Czytelnik”, Wydział Kolportażu, Poznań, ul. Bukowska 3

Konwie i inne naczynia do mleka
zakupuje w każdej ilości
Szwajcarska Mleczarnia Spółdzielcza z odp. udziałami
w Poznaniu, ul. Kolejowa 57. Tel. 66-42 1561

FABRYKA WOZÓW i KAROSERII
właśc. WŁ. ZIELAZEK I SKA
Poznań, ul. Rybaki 4/6
przyjmie od zaraz:
4 kowali, 2 ślusarzy i tokarza
Stółowa, ewtl. mieszkanie zapewnione. 1419

Szczury
Kto wytypi w ubikacjach fabrycznych na prowincji Spieszne oferty Głos Wlkp. nr 1261

Zguby
Zgubiona książeczka wojskowa, policijne zameldowanie, dokument służby, kartę rowerową na nazwisko Wojciech Springer, uniemożliwiam. k 106
Zgubiono damski złoty zegarek, skórka bransoletka, okolica parku Wilsona. Zwrot za wynagrodzeniem. Małeczki. go 5, m. 15. 1412
Zgubiony portfel znajdująca się legitymacja służbowa, wystawiona przez Komendę Woj. M. O. Poznań, kartę rejestracyjną, 2000 zł, dowodem osobistym na nazwisko Józef Adamski, zgubione w Pile Piękarskiej, uniemożliwiam się. 1295
Zgubiono torebkę z różnymi dokumentami na nazwisko Amalia Bakatow, Zielonogóra, ul. Zaczęcie 13. Zwrot proszę za wynagrodzeniem. k 145
Wilk, suczka, wabi się „Lotka”, zaginiona w Jeżycach. Odstać za wynagrodzeniem. Restauracja „pod Jeleniem”. Dąbrowskiego 23 (narożnik Kochanowskiego). 1515

Poszukiwania
Zbiniowie Babscy, gdzie jestescie? Szuka Was Busia z Leszkiem C. ze Lwowa, obecnie w Bytomiu, ul. Kopernika 2. 1338
Rawensbrück - ktokolwiek może udzielić wiadomości o Józefie Titera, wywiezionego z Warszawy 12 sierpnia 1944 roku. Halina Kwaśniewska, Kraków, Krupnicza 14, telefon 572-77. 1524
Ludwika Witkowskiego, architekta z Gdyni, ostatnio Hamburg-Neugamme, poszukuję. Wiadomości upraszam kierować: Jadwiga Witkowska, Nieprzewo, poczta Otus, pow. Nowy Tomysl. 1423

Poszukuję Zygmunta Koczorowskiego z Poznania, kaprala rezerwy I Dywizjonu Pomiarów Artylerii w Toruniu zmobilizowanego 26 sierpnia 1939 r. i od tego czasu zaginionego. Wszelkie wiadomości proszę przysłać pod adresem: Jarosław Koczorowski, Poznań, Libelta 11, m. 8. 1456
Kto wie o losie żony mojej Marii Mizery ostatnio w Białowieży c. 3 wywiezionej. W wiadomościach kierunek. W wiadomościach prosi mąż Władysław Mizera, Poznań, Grudzień nr 129. 1449

Różne
Koldry, adamaszki poleca oraz przerabia pracownia Kolder i Firan A. Bandel. 27 Grudnia 12. 15923
Koldry nowe szyje - stare przerabia. Grobla 1a, m. 4. 1195
Małżeństwo dobrze sytuowane, przyjmie dziecko do roczku, zdrowe i ładne na własne. Of. proszę skierować „Głos Wielkop.” nr 1375.
Wykonuje nowe tapczany, leżanki, materace - przyjmuję przeróbki sprzedam tapczan, leżankę. Pracownia tapczarska Grzybowski, Półwiejska nr 31. 1371
Dawce krwi poszukuję. Półwiejska 20, m. 8. 1348
Przedstawicielstwo Zjednoczenia Przemysłu Cukierniczego regionu śląskiego oddamy ważnej firmie lub kupcowi. Zgłoszenia: Centrala Zbytu Zgłoszenia: 293. Z. P. C. Zabrze, Wolności 293. k 134
Płaszcz, kostiumy i suknie wykonuje pierwszorzędnie Salomon Miod, al. Marcinkowskiego 2 m. 5. Krawcowa potrzebna od uczennicy potrzebne zaraz. 1535